



ADAM KORZENIEWSKI KLASA 4A ZESPOŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNEGO W DĘBOGÓRZU

OPIS :

MATEMATYKĘ W CZASIE WAKACJI SPOTKAŁEM W MOIM OGRODZIE, PONIEWAŻ TATUŚ ZASADZIŁ JAKIŚ CZAS TEMU MALINY. ZAUWAŻYŁEM , ŻE JAK ZACZEŁY DOJRZEWAĆ SWOIM KSZTAŁTEM PRZYPOMINAŁY STOŻEK (TAK POWIEDZIAŁA MI MAMUSIA) ,A SKŁADAJĄ SIĘ Z BARDZO DUŻEJ ILOŚCI MAŁYCH KULECZEK I JESZCZE SĄ LIŚCIE, KTÓRE PRZYPOMINAJĄ DELTOIDĘ (A O TYM OPOWIEDZIAŁA MI BABCIA , KTÓRA JEST NAUCZYCIELEM MATEMATYKI W TECHNIKUM).A CO JEST NAJWAŻNIEJSZE MALINY SĄ MEGA PYSZNE !!!